

Norbert Wronka, Dzięki Tobie

Pęknięcia na suficie znam już na pamięć razem z pyłem na murze
i jak na egzaminie recytuje swoje wady małe i duże
słowa wirują w głowie
od kilku dni nie mogę spać
myślę tylko o Tobie
a wokół mnie

wszyscy mi to powtarzają,
pewniej głośniejsz nie patrz na bok
tysiąc słów na minutę a ja czuję pustkę
ciemne noce tak bezkresne
moje myśli coraz bledsze
wypatruje wciąż przez okno
wiosny, która wniesie dobro

Ale dzięki Tobie słońko
ten świat (ten świat)
znów się kręci wokół nas
stary film odzyskał kolor
A ja, obiecuję nie marnować już szans

Oboje przecież dobrze wiemy,
że życie nie wygląda jak w bajce
ale to nie znaczy, że skończy się inaczej
niż z naszych marzeń
słowa wirują w głowie
od kilku dni nie mogę spać
myślę tylko o Tobie
a wokół nas

wszyscy mi to powtarzają,
pewniej głośniejsz nie patrz na bok
tysiąc słów na minutę a ja czuję pustkę
ciemne noce tak bezkresne
moje myśli coraz bledsze
wypatruje wciąż przez okno
wiosny, która wniesie dobro

Ale dzięki Tobie słońko
ten świat (ten świat)
znów się kręci wokół nas
stary film odzyskał kolor
A ja, obiecuję nie marnować już szans